

**Panie Doktorze Jakubowski**  
**Prezesie Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej**

W związku z tym, że podobno zawarł Pan ugodę z Ministrem Rolnictwa i dzięki temu Rada Krajowa podjęła Uchwałę Nr 32/2011/V, jako członek Rady Krajowej wnoszę o podjęcie natychmiastowych działań mających na celu zaprzestanie przez Głównego Lekarza Weterynarii wydawania poleceń służbowych takich jak m.in. zawartych w piśmie sygn.GIWpr072-5/11 z dnia 18.01.2011r. mających docelowo zmuszenie Powiatowych Lekarzy Weterynarii do nieprzestrzegania i łamania Uchwały KRL-Wet. Nr 32/2011/V z dnia 17.01.2011r. Oczekuję od Pana konkretnych działań, bo kończą mi się już pomysły ratowania zawodu lekarza weterynarii przed całkowitym upadkiem, do którego Pan prowadzi, a które to pomysły artykułuję Panu od 23.12.2010r. tj. już po I spotkaniu negocjacyjnym w Ministerstwie Rolnictwa. Działania Głównego Lekarza Weterynarii mają na celu skonfliktowanie i poróżnienie lekarzy weterynarii Inspekcji Weterynaryjnej i wolnej praktyki, a Pan Minister zaciera ręce. Wczoraj dzięki Panu podjęto Uchwałę o akceptacji wyników negocjacji, przerwaniu protestu i wróceniu do normalnej pracy. Historycznie na to patrząc Weterynarię próbowano rozłożyć od zewnątrz ale nigdy od wewnątrz. Nigdy dwie najważniejsze osoby w Państwie jeżeli chodzi o Weterynarię tj. Główny Lekarz Weterynarii i Prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej nie uczestniczyli w takich działaniach. Wczorajsze głosowanie pokazało, że jest duża grupa członków Rady Krajowej podzielających mój pogląd, na te sprawy, a liczę, że wkrótce odezwą się kręgosłupy moralne pozostałych w tych kwestiach. Lepiej żeby tak się stało bo osąd soli weterynaryjnej będzie bardzo surowy za to co się teraz dzieje i niebawem stanie.

Panie Prezesie ponawiam apel o podjęcie konkretnych działań dopóki nie jest jeszcze za późno.

**Andrzej Czerniawski**  
**Prezes Północno-Wschodniej**  
**Izby Lekarsko-Weterynaryjnej**